

## ***Ukształtowanie osad na tle krajobrazu Pienin***

Settlement forming in the Pieniny Mountains

URSZULA LITWIN

*Akademia Rolnicza w Krakowie, Katedra Geodezyjnego Urządzania Terenów Wiejskich,  
ul. Królewska 6, 30-045 Kraków*

**Abstract.** Researching a settlement forming in the Pieniny Mountains region with their systematic are very important level to form scenery of the Pieniny Mountain outline.

Krajobraz podregionu pienińskiego odznacza się dużą różnorodnością form obszarów upraw i osadnictwa. Poszczególne osady pienińskie tworzą swoiste zespoły krajobrazowe. Są to obszary użytkowane rolniczo intensywniej niż pozostałe, co z jednej strony naruszyło równowagę biologiczną, z drugiej zaś doprowadziło do wielu bardzo ujemnych zjawisk gospodarczych, w przeważającej części wywołanych erozją. Dziś można wyróżnić kilka form mikrokrajobrazowych, niektóre o wybitnych walorach estetycznych lub tradycyjnie typowych dla naszych gór, różniących się rzeźbą, roślinnością wysoką, średnią i niską oraz lokalizacją w stosunku do całego rozłogu. Postępując od osi dolin w stronę działów wodnych, wyróżniamy następujące mikrokrajobrazy: potoków i kamieńców nadrzecznych, strefy zabudowanej osiedli, pól i granic śródpolnych, łąk i granic śródłąkowych, pastwisk i nieużytków, niewielkich enklaw leśnych (Litwin 1982).

### **CECHY OGÓLNE OSADNICTWA PIENIŃSKIEGO**

Obszar Pienin stanowił w XIII w. zetknięcie się głównych nurtów osadniczych, rozlewających się od północnego-zachodu doliną Raby i Górnego

Dunajca z Wisły, od północy doliną środkowego Dunajca z Sądecczyzny oraz od południowego-wschodu doliną Popradu ze Spisza. To skrzyżowanie się dróg osadnictwa spowodowało, że Pieniny zostały ostatecznie zasiedlone dość wcześnie, bo proces ten zaczął się już u schyłku XIII wieku. Zjawisko to jest tym bardziej ciekawe, że teren, na którym leżą Pieniny, odznaczał się bogatą i skomplikowaną rzeźbą, która nie raz szczególnie utrudniała komunikację np. przez przełom pieniński. Już w starszej epoce kamiennej pojawił się tutaj człowiek. Przemawiają za tym znaleziska ze Sromowiec Wyżnych, które dowodzą przesuwania się hord paleolitycznych, zakładających swoje obozowiska. W młodszej epoce kamiennej – neolicie pojawiają się zaczątki rolnictwa i utrwala się osadniczy tryb życia. Wprawdzie z tej epoki brak z Pienin znalezisk, ale istnieją dowody pośrednie na rozwój osadnictwa w postaci śladów z obszarów pobliskich.

Podobnie było w okresie brązu i okresie halstańskim, z których ślady zachowały się w okolicach Szlachtowej. Okres wczesnego średniowiecza pozostawił liczne ślady warowni. Były to pierwotnie grodziska, które z czasem w okresie historycznym przemieniały się w gródki drewniane, a później w warowne zamki, wznoszone z ka-

mienia. Prawdopodobnie takie grodzisko przedhistoryczne znajdowało się na górze zamkowej w Niedzicy, oraz na wzgórzu Wronin czy Wronina w okolicach Czorsztyna. Być może lokalizacja tego gródka pokrywa się z położeniem dzisiejszego zamku w Czorsztynie, ale dopóki to zagadnienie nie zostanie wyjaśnione musimy wyróżniać Górę Zamkową w Czorsztynie i wzgórze zwane Wronina jako dwa różne miejsca przedhistorycznych obwarowań (Zachorowski 1909). Można też przypuszczać, że w okolicy istniały inne umocnienia wczesnohistoryczne: na Górze Zamczysko w Sromowcach Wyżnych, na Górze Zamkowej w Pieninach, czy w bliżej nieokreślonym miejscu w południowo-wschodniej części Krościenka pod Ociemnym Wierchem. Miejsce to nazywa się do dzisiaj Gródek. Niektóre z tych grodów u schyłku XIII w. zamieniły się w zamki, co dotyczy Czorsztyna, Niedzicy, zameczku pienińskiego i zamku w Sromowcach Wyżnych. Przynajmniej dwa z nich: Czorsztyn i Niedzica wykształciły niewielkie podgrodzia, co potwierdzają osiedla satelitarne o charakterze podgrodzia, do dziś zachowane szczątkowo w Czorsztynie i Niedzicy – Niedzica Zamek i Czorsztyn Podzamecze. Tak częste występowanie miejsc obronnych na szczupłym stosunkowo terenie pozwala wysnuć wniosek, że osadnictwo w interesującym nas podregionie pienińskim wywodzi się nie tylko z rolnictwa, ale także przedsięwzięć obronnych, co jest wyjątkiem na Podhalu, gdzie *ab origino* wszystkie osady zakładane były jako wsie rolnicze. Potwierdza to historyczne znaczenie linii obrony górnego Dunajca, która osłaniała ważny szlak handlowy, łączący Małopolskę ze Spiszem (Leszczycki 1938).

## POCHODZENIE OSAD

Pierwotnie w XIII w. uformowały się trzy wyspy osadnicze: w okolicach Ludźmierza, Pienin i na Zamagórze Spiskim (Potkański 1906). Ludźmierz związany był z zaczątkami osadnictwa klasztornego Cystersów, a później z siedzibą Starostwa Nowotarskiego w zameczku Szaflarskim. Zamagórze Spiskie przeżywało znaczny okres rozwoju w tym właśnie czasie, kiedy powstały jego główne osady wiejskie, a osadnictwo pienińskie było wynikiem działalności pierwotnie klasztoru w Sta-

rym Sączu, później, po przejęciu tych ziem pod władzę królewską znalazło się w centrum organizacji terytorialnej Starostwa Czorsztyńskiego. Osadnicy posuwali się wzdłuż Dunajca w górę jego biegu. Być może pierwsze osady osadzano jeszcze na prawie polskim. Ich kształt przestrzenny jest bardzo trudny do określenia ze względu na znikomą ilość danych źródłowych. Niewątpliwie wiadomo, że były to polany wyrabiane w lesie systemem żarowym, o czym świadczy powszechność nazw takich jak: Palenica, Wągliska, Łazy, Wżar itp. Pierwotnie brane pod uprawę pola leżały daleko od macierzystych zaczątków osad i zwane były pasiekami. Poletka te uprawiane dorywczo, łączyły się z typem rolnictwa koczowniczego, nomadycznego. Uprawiane bardzo prymitywnie systemem jedno lub dwupółowki były jednak zalążkiem późniejszego utrwalania się osadnictwa. Osadnictwo polaniarskie na terenie Pienin powstało podobnie jak ten sam typ na Podhalu, Spiszu w Gorcach i w Beskidzie Sądeckim, gdzie do dzisiaj prawie utrzymało się jako zjawisko niezmiernie charakterystyczne. Osadnictwo to wiązało się ze specyficznym obyczajem, który moglibyśmy nazwać ustrojem polaniarskim, stosowało pewien cykliczny sposób gospodarki oraz cechowało się ogromnym rozrzutem.

W XIV w. rozwinęło się na omawianym terenie osadnictwo zwane w historii jako Wielka Kolonizacja. W Wielkiej Kolonizacji wziął udział nie tylko żywiol miejscowy, ale także osadnicy niemieccy, którzy wprowadzali system lokacji osad na prawie niemieckim. Efektem tej kolonizacji, której początków należy szukać po drugim najeździe Tatarów po roku 1289, było swoiste wypełnienie osadami wielkiego pasa wzdłuż Dunajca na północnym Podhalu i w czorsztyńskim. Wypełnienie, bowiem pojemność demograficzna terenów rolnych w owych czasach była z powodu niskiej wydajności produkcji żywności daleko mniejsza niż obecnie. Wystąpiło wtedy zjawisko, które można określić jako swoisty wyż demograficzny, datujący się na końcowe lata XIV stulecia. Z tych czasów wywodzi się większość nazw pochodzenia niemieckiego w dolinie dunajeckiej, by wymienić tylko: Czorsztyn, Grywałd, Górę Rabsztyn, Górę Einhorn, Buchwałd, Falsztyn itp. Były to nazwy miejscowości, lasów, łąk, ról

i fragmentów topograficznych, jak górkę, skały, stoki, niecki terenowe, krzyżówki dróg itp. Nazwy te świadczą do dzisiaj o ich pochodzeniu z XIV w. (Dobrowolski 1935), a także o przewadze organizacyjnej i osiedlotwórczej żywołu niemieckiego nad rodzimym w tej części Karpat. Osadnicy niemieccy pochodzili przeważnie z Saksonii. Wyparli oni poprzednich osadników pochodzących z Flandrii, którzy nie zadomowili się na dobre na tym terenie. Fala osadnicza niemiecka utrzymała swoją obyczajowość i język przez całe stulecia w miastach, czego przykładem są: Kieżmark, Lewocza, Biała Spiska i inne miejscowości na Spiszu. Natomiast we wsiach spiskich, pienińskich i podhalańskich bardzo szybko, często w okresie dwóch pokoleń, rozplynęła się w przeważającej masie ludności rodzimej polskiej i tylko stare nazwy niemieckie zachowały się od czasów Wielkiej Kolonizacji.

Nazwy miejscowe, o których wspomniano uprzednio, mają w ogóle znaczną skłonność do przetrwania i do swoistej petryfikacji. Jest to w przypadku badań pochodzenia osadnictwa rzecz niezmiernie wagi, gdyż z interpretacji nazw, tylko można wnioskować o warunkach krajobrazowych w danym okresie, ale także o szczegółach dotyczących zabudowy, systemów uprawy, podziału gruntów wynikających z ustroju gruntowego, a także stosunków własności i władania. Badania toponimiczne i inne pozwalają sądzić, że osadnictwo na obszarze Pienin pochodziło z systemu osadzania się na polanach i charakteryzuje gospodarkę polaniarską. W niektórych fragmentach jest ono zresztą związane z tym sposobem uprawy roli do dzisiaj, żeby tylko posłużyć się przykładem wsi Tylka. Dokładniejsza analiza zachowanych podziałów gruntowych i nazw miejscowych prowadzi do wniosku, że ustrój polaniarki był systemem wyjściowym organizacji rolnej na tym obszarze. Dowodzą tego nazwy patronimiczne poszczególnych osiedli lub części osiedla występujące w liczbie mnogiej, a także takie nazwy jak Sołtystwo. Wiemy bowiem, że sołtystwa na całym północnym przedpolu Karpat lokowano w formie osobnych przysiółków na polanach, albo na kilku łąkach zwanych sołtysimi (Długopolski 1915/1916). Ponieważ nie zachowały się ślady łąnów sołtysich, należy więc wnioskować, że sołty-

stwa w Krośnicy, Grywałdzie i Tylce powstały na polanach. Świadczy o tym także bardzo rzadka sieć dróg gospodarczych, charakterystyczna dla ustroju polaniarskiego i niwowego.

Zaprowadzenie ustroju niwowego w czystej postaci było w Pieninach możliwe i dotyczyło dwóch wsi Sromowiec Wyżnych i Sromowiec Niżnych. Zastosowanie tam tego ustroju z charakterystyczną dlań trójpółką mogło wiązać się z wpływami sąsiedniego Spisza, gdzie panowała powszechnie gospodarka na niwach, przeniesiona stamtąd być może za pośrednictwem Czerwonego Klasztoru, najbliższego sąsiada osad sromowieckich. Sromowce Wyżne i Niżne odznaczają się regularnym układem, o kształcie zwartej ulicówki, a poza tym można się w nich dopatrywać istnienia zaczątków placu targowego, znamiennego dla wsi jarmarcznych (*villae forensis*). Forma ta była szczególnie ulubiona na Spiszu i tam wykształciła się bardzo wyraźnie. W Sromowcach oba place ze względu na peryferyjne ich powstanie nie ukształtowały się nigdy w pełni, ale istniały niewątpliwie. Charakterystyczne dla osiedli górskich w łańcuchu zewnętrznym Karpat wsie łąnowe nie znalazły nigdy w Pieninach powszechnego zastosowania, chociaż być może próbowano przekształcić niektóre z osad na ten typ ustrojowy, tak ulubiony przez napływową ludność wołoską. Pewnych śladów łąnów można się dopatrzeć jedynie w Krośnicy, w której oś doliny przecinają wiązki równoległych dróg gospodarczych, ale wykształconych słabo i fragmentarycznie, co dowodzi wyrabiania tych łąnów w okresie późniejszym i na mniejszym obszarze.

## UKSZTAŁTOWANIE OSAD

W czasie formowania się osad pienińskich można wyróżnić trzy nurty determinujące ich powstanie:

- nurt rolnictwa,
- nurt obronności,
- nurt lecznictwa i rekreacji.

Nurt rolnictwa pojawia się w Pieninach jako główny motyw osadniczy najwcześniej, bo od XIII w. Od okresu lokacji tych osad aż do obecnej chwili substancja budowlana składająca się na strefę ścisłej zabudowy osiedli, reprezentowała w przytłaczającej większości funkcję rolniczą. Na-

wet mieszkanie związane było z celami obsługi gospodarstwa tak ściśle, jak tylko to możliwe, czy to poprzez specyficzne usytuowanie w zespole zagrodowym, czy też umieszczenie mieszkania w zabudowie wielofunkcyjnej. Natomiast teren w rozłogu służył wyłącznie produkcji rolniczej, roślinnej, lub zwierzęcej. Pierwotny system pozyskania gruntów pod uprawę opierał się na wypalaniu lasów, w przeciwieństwie do stosowanego już od czasów Wielkiej Kolonizacji systemu wyřębowego, zwanego na „surowym korzeniu” (*in cruda radice*). Wypalanie potwierdzają nazwy toponimiczne powszechnie spotykane na terenie kařdej bez wyjątku osady. Pierwotne pola zwane pasiekami prawdopodobnie leżały w subekumenie, stanowiąc dodatkowe obszary, używane przez osadników pochodzących ze wsi leżących poza obszarem Pienin. Wiązało się to z najbardziej prymitywnym osadnictwem koczowniczym wypartym przez osadnictwo osiadłe. Sezonowe docieranie do tych użytków musiało wpłynąć na powstanie najstarszego układu dróg, które zapoczątkowały rozwój szlaków komunikacyjnych. Pozostałości tych dróg można dzisiaj wyróżnić, badając przebieg szlaków komunikacyjnych, górniczych czy pasterskich, powstałych na zrębach najstarszych tras rolniczych. Przebieg dróg wiązał się ściśle z ogólną tendencją wędrówek osadniczych w górę cieków. Wędrówki stale wznoszące się w jednym kierunku, przeciwnie do biegu rzek i potoków przynoszą ustalanie się rolnictwa. Rolnicze pochodzenie osadnictwa jest tym bardziej zasadnicze, że wszystkie osady miały początkowo charakter rolniczy.

Warto zastanowić się nad wyjaśnieniem motywów, którymi kierowali się pierwsi osadnicy wdrażając model produkcji, opartej w przeważającej mierze na uprawie roślin. Ten typ gospodarowania nie był w pełni dostosowany do trudnych i różnorodnych warunków środowiska przyrodniczego i gospodarczego. Gospodarczego w tym sensie, że pełne wykorzystanie ówczesnej prymitywnej techniki uprawy było utrudnione, a rynki zbytu pldów rolnych znajdowały się w znacznej odległości. Utrwalanie się produkcji roślinnej miało dwojakie przyczyny. Po pierwsze wywodziło się z konserwatyizmu przybyszów z nizin, dziedzicznego z pokolenia na pokolenie, a

więc leżało w sferze obyczajowości i wynikało raczej z przesłanek irracjonalnych. Po drugie wiązało się z dążeniem do całkowitej samowystarczalności, istotnej w górach. Na takim obszarze trudno było spodziewać się możliwości większego podziału pracy, a więc uzyskania środków w drodze wymiany. Stąd też na interesującym nas obszarze Pienin od początku powstania rolnictwa do czasów współczesnych utrzymuje się zacofany typ gospodarki, silnie ekstensywny, zbyt wielokierunkowy i wysoce nieořłacalny. Stan ten jest wynikiem braku umiejętności dostosowania się do warunków miejscowych, a ludność podregionu pienińskiego nie potrafiła wypracować sobie modelu gospodarstwa rolniczego, w pełni przystosowanego do środowiska przyrodniczego.

Dość słabo ujawniającym się efektem rolnictwa na naszym obszarze była inwazja wielkiej własności na teren Pienin. Inwazja ta nastąpiła późno i była wynikiem wyprzedaży dawnych królewskich przez kamerę cesarską w pierwszej ćwierci XIX w. po wojnach napoleońskich. Powstające ośrodki wielkiej własności rolnej i poszczególne folwarki nie pozostawały tutaj w kolizji z własnością chłopską, której nie naruszały ani w drodze dobrowolnego wykupu, ani w drodze przymusowego zajęcia. W okresie tym powstał dwór w Czorsztynie, nie korzystający z zamku, który popadł w ruinę oraz jego folwarki w Sromowcach Niżnych i na górze Majerz pod nazwą Owczarnia, dwór w Krościenku i folwark w Krościenku oraz dwór w Szczawnicy. Okres ustanowienia wielkiej własności na obszarze pienińskim wiąże się chronologicznie z rozpadem systemu obronnego linii dunajeckiej, który traci rację bytu.

Ważniejszym czynnikiem osiedlotwórczym na podstawie rolnictwa było powołanie i urządzenie w XIV w. jedynej miasteczka rolniczego na tym terenie - Krościenka. Lokowane w 1348 r. miało *a priori* zaplanowane funkcje usługowo – rolnicze jako miejscowość jarmarczna i targowa. Z tym wiązała się też funkcja tarcjarna dla całego obszaru. Z czasu lokalizacji pochodzi wytyczony układ obszernego rynku w Krościenku, zszpeconego późniejszą przebudową, a mającego charakterystyczny, turbinowy układ ulic. Układ ten wyposażony w pęk czterech ulic wychodzących z rynku, kařda z innego naroźnika i kařda w innym kierun-

ku stron świata, był często powtarzany w tego rodzaju prymitywnych planach urbanistycznych miasteczek rolniczych. Krościenko, oparte na takim założeniu kompozycyjnym, szybko wyłamało się z kanwy pierwotnej poprzez chaotyczną zabudowę rolniczą rozpełzającą się wzdłuż cieków. Niemniej jednak funkcje usługowe dla rolnictwa i funkcje tercjarne pełniło i pełni niemal w tym samym zakresie dzisiaj co i w średniowieczu. Funkcje te współcześnie wydają się być już tak ograniczone, że w okresie powojennym Krościenko utraciło prawa miejskie.

W konkluzji omówienia nurtu rolniczego w osadnictwie warto jeszcze raz jasno podkreślić, że według wszelkiego prawdopodobieństwa osady rozwijały się na polanach pierwotnych, na niwach pierwotnych, na łąkach powstałych w efekcie rozpadu ustroju polaniarskiego i nieśmiałej próby wprowadzenia ustroju łąkowego, wreszcie na zrębkach będących czymś w rodzaju polan wtórnie wyrabianych i powiększających areal gruntów wziętych pod uprawę. Przykładem polan pierwotnie wyrabianych są sadyby wsi Tylka. Klasycznym przykładem osadnictwa niwowego stały się Sromowce Wyżne i Niżne, gdzie nawet obecnie można wyróżnić trzy podstawowe niwy, z których jedna nazwa – „Górne Pole” zachowała się do dziś. O niezbyt charakterystycznym podziale gruntowym, przypominającym łąny leśne w Krośnicy wspomniano wyżej, a klasyczne zarębki tworzące przysiółki Wybraństwo i Wymyślne w Grywałdzie oraz Sołtystwo w Krośnicy też występują na interesującym nas obszarze.

Drugim nurtem pochodzenia osadnictwa w Pienicach był czynnik obronności. Czynnik ten ujawniał się na taką skalę w systemie zamków warownych broniących jakichś linii, w ogóle rzadko, a w Polsce wraz ze szlakiem Orlich Gniazd czyli jurajskim stanowił wyjątek. Tymczasem tutaj na niewielkim, liczącym zaledwie 123,9 km<sup>2</sup> terenie, występują trzy pewne lokalizacje: Czorsztyn, Sromowce Wyżne i Pieniny (*Castrum Pieniny*), dwie prawdopodobne lub wątpliwe: Wronin i Gródek w Krościenku, a poza tym w najbliższym sąsiedztwie w zasięgu krajobrazowym podregionu trzy pewne: Niedzica, Frydman i Łapsze Niżne i jedna wątpliwa na górze Jarmucie koło Szczawnicy. Oczywiście chronologia istnienia tych zamków

mogła wykazywać różnice w czasie. Nieliczne przeszły też przez pełny cykl przeobrażenia od przedhistorycznego grodziska, poprzez wczesnohistoryczny gródek drewniany do zamku muranego. Najważniejsze z nich Czorsztyn i Niedzica wytworzyły charakterystyczne miasto twórcze podgrodzia o specyficznym i chaotycznym układzie zabudowy. Chaos w zabudowie podgrodzia wiązał się z dorywczą i zmienną funkcją usługową takiej osady w stosunku do macierzystego zamku oraz planowanym niszczeniem tych podgrodzia w czasie każdego najazdu. Obydwa podgrodzia, niedzickie znane pod nazwą Niedzica Zamek oraz czorsztyńskie zwane Czorsztyn Podzamcze, nigdy nie rozwinęły się w większą osadę. Z chwilą utraty znaczenia zamku nastąpiło znikanie podgrodzia i przekształcanie się ich w drobne osiedla rolnicze. Zamek stał się w tym czasie siedzibą wielkiej własności i ośrodkiem dyspozycyjnym dla gospodarki wielkoobszarowej. W tym wypadku w pobliżu zamku powstawały również osady, stanowiące siedzibę robotników folwarcznych, służby dworskiej i najuboższych chłopów pańszczyźnianych. W taki sposób powstały: przysiółek zelarzy w dolnej części osiedla podzamkowego w Niedzicy oraz przysiółek Podubocze w Czorsztynie. Nie należy też zupełnie lekceważyć czynnika słabiej może rozwiniętego, ale żywego w społeczności wiejskiej, a mianowicie czynnika obronności samego osiedla. Zjawisko to polegało na specjalnym ustawieniu zabudowy w sposób skupiony, ułatwiający wzajemną obronę i pomoc sąsiedzka. Przykładem takiej zabudowy są wsie niwowe Sromowce Wyżne i Niżne, co wynikało z zależności od świadomej kompozycji osad niwowych na pograniczu podhalańsko – spiskim. Dotyczyło to też na pewno w jakiś sposób Krościenka jako miasteczka, którego centrum powstało na świadomym planie, jakkolwiek nie było ono nigdy ufortyfikowane. Ryzykownym natomiast byłoby dopatrywanie się zastosowania zasad obronności w mocno skupionej i chaotycznie zabudowanej Szczawnicy.

Nurt lecznictwa współdziałał w ukształtowaniu przestrzennym osad podpienińskich dopiero od lat 20. XIX w., kiedy zaczynały się modne wyjazdy do miejsc kąpielowych i do tak zwanych wód. Na terenie Pienin główne znaczenie uzyskiwała

z czasem Szczawnica; rozwój Krościenka w mniejszym stopniu zależał od tego czynnika. Uzdrowiska podpienińskie otoczone były wieńcem znanych z walorów leczniczych miejscowości jak: Bardejów, Wysowa, Smierdzonka, Muszyna, Krynica, Piwniczna, Żegiestów i inne. Niemniej picie wód i stosowanie zabiegów leczniczych balneologicznych było często jedynie pretekstem, albo tylko motywem przewodnim dla rozwoju miejscowości poddanych znacznemu naciskowi turystycznemu. To spowodowało zmianę substancji budowlanej, nie tylko Szczawnicy i Krościenka, ale i innych miejscowości, które miały renomę turystyczną. Niepohamowany wzrost takiego ośrodka, jak Szczawnica spowodował zmianę w układzie przestrzennym i wyraźną kontrastowość w porównaniu z innymi osadami. Kontrastowość ta przejawia się w chaotycznym rozlewaniu się substancji budowlanej poza granice pierwotnego planu czy układu samorzutnego. Każdy niemal dom wiejski posiada w swej substancji, gabarycie i funkcji pomieszczenia dla potrzeb turystyki. W ten sposób rozwój formy dzisiejszych domów niewiele ma wspólnego z typowym rozkładem dawnej chałupy góralskiej, a co więcej – nie spełnia celów gospodarczych, bowiem zanika tam funkcja obsługi gospodarstwa rolnego. Żywiłowy przyrost substancji mieszkaniowej sezonowej trwa jeszcze obecnie i nawet powiększa się, niosąc poważne zagrożenie gospodarcze oraz niekorzystne przemiany krajobrazowe.

Z innych czynników kształtujących powstanie i przestrzenny rozkład osad należy wymienić górnictwo i przemysł miejscowy. Dwie osady hutnicze, których tradycje dochowały się do naszych czasów powstały w okolicy góry Jarmuty koło Szczawnicy, gdzie prawdopodobnie była w XVIII w. jakaś osada hutnicza, która nie uzyskała większego znaczenia, a w późniejszym okresie zanikła, oraz przysiółek wsi Tylka, lokowany na terenie starej huty szklanej. Nurt górniczy przejawiał się w eksploatacji bogactw naturalnych i ich obróbce. Chodziło z reguły o wydobycie i przeróbkę rud żelaza, miedzi i srebra, wreszcie o hutnictwo szklane. Istotny był też wpływ dawnych przemysłów na rozwój i układ sieci drogowych i wodnych. Przemysły te korzystały z energii wodnej, a więc musiały leżeć nad rzekami i potokami, al-

bo w ich bezpośredniej bliskości. Ze względu na konieczność usytuowania w sąsiedztwie cieków, młyny, tartaki, folusze, olejarnie, szyndzielnie i browary odstawały od strefy ścisłej zabudowy osiedla, tworząc pewnego rodzaju wyspy osadnicze. W celu zaś uniknięcia skutków powodzi obiekty przemysłowe wyposażono we własne, sztucznie wykonane cieki wodne, zwane młynówkami, albo powszechnie na tym terenie przykopami. Inne zakłady przemysłowe powstające w czasach nowszych bazowały na wykorzystaniu materiałów miejscowych. Były to cegielnie, kamieniołomy ewentualnie niewielkie huty. Wszystkie obiekty przemysłowe miały w stosunku do osiedla szczególną lokalizację, a ze względu na funkcję wytwórczą także i szczególną sylwetkę w krajobrazie.

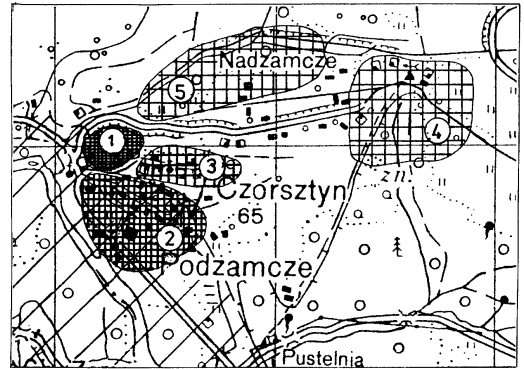
Osady pienińskie, choć w znacznym stopniu zależne od skomplikowanej rzeźby terenu, nie wykazują zdecydowanych cech chaotycznego rozrzutu na obszarze górotworu, są jednak nierozłącznym elementem składowym tego krajobrazu. Charakteryzują się dość dużym skupieniem, małą ilością przysiółków rzadko kiedy wchodzących w góry z dala od osiedli macierzystych. Przyczyną tego zjawiska są następujące fakty:

- skomplikowana rzeźba terenu powyżej szerszych dolin rzecznych,
- planowe powstanie osad na prawie niemieckim czy wołoskim,
- lesistość terenu i tendencje do zachowania tych obszarów jako dóbr królewskich (tzw. królewszczyzn),
- krótkie odcinki dróg gospodarczych pomiędzy zagrodą a rozłogiem.

Wynika z tego brak potrzeby wznoszenia tzw. budowli sezonowych, które wraz z wędrownymi zwierzętami na wypasy są podstawą do przekształcenia się osadnictwa sezonowego w osadnictwo stałe. Spoiste ulicówki, rozciągnięte łańcuchówki pochodzące z osadnictwa na łąkach oraz bezładne przysiółki pochodzenia polaniarskiego, nie wykraczające jednak poza strefę wyraźnie zajętą pod budownictwo, oto przykłady charakteryzujące się różnorodnością form osadniczych. W budowie krajobrazu pienińskiego występuje też różnorodność usytuowań. Osady grupują się wzdłuż dolin rzecznych, rozciągają się na stokach, wreszcie

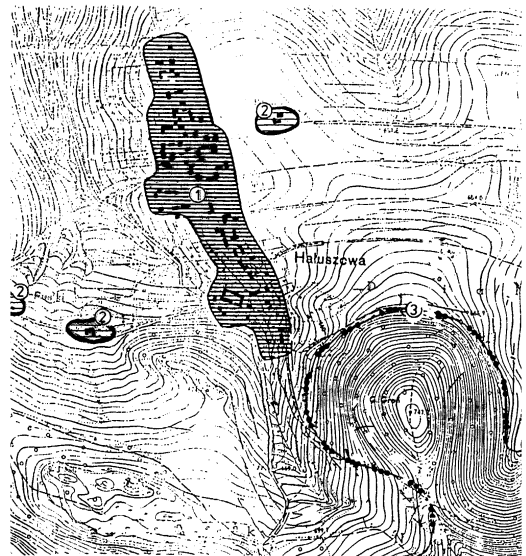
przybierają położenie stokowo – grzbietowe. Wszystkie one jednak mają tendencje do pewnej spistości, tworząc niewielką ilość przysiółków i odznaczają się słabym rozrzutem, co jest zjawiskiem szczególnie korzystnym dla zachowania wartości krajobrazowych Pienin. Osiedla dolinowe reprezentują z reguły typ najstarszy. Rozkładają się wzdłuż rzek i potoków na naturalnych terasach fluwioglacjalnych, które umieściły się stosunkowo blisko wody, ale tak aby uniknąć zalewów. Tego rodzaju usytuowanie wiąże się ze średniowiecznym ustrojem gruntowym, który decydował o sposobie użytkowania i podziale ziemi, a także z ułatwieniem poboru wody zwłaszcza dla potrzeb tak zwanych przemysłów wiejskich. Wynika z tego, że są to z reguły najstarsze i największe osiedla o szerokim modelu użytkowania i dość zdecydowanie wykształcone urbanistycznie: Krościenko, Sromowce Wyżne i Niżne, Szczawnica nad Grajcarkiem Kluszkowce nad Kluszkowieckim Potokiem, a spoza obszaru naszego bezpośredniego zainteresowania Maniowy nad Dunajcem i Ochotnica.

Osiedla stokowe Hałuszowa i Tylka powstały później w formie przysiółkowej. W przypadku Tylki przysiółki rozrzucone są w dolinach lub wędrują na stokach i po grzbietach. Mogły to być przysiółki większych osad dolinowych w postaci tak zwanych zarebków, sołtystw czy wybraństw, albo w formie podgrodzia zamkowego, którego reprezentantem jest Czorsztyn (Ryc. 1). Hałuszowa natomiast to przykład przysiółka ulicowego stokowo-grzbietowego (Ryc. 2). Równocześnie sposób rozplanowania osadnictwa spiskiego wywarł poważny wpływ na sąsiednie osadnictwo w Pieninach i w całym historycznym starostwie czorsztyńskim. Ze wszystkich osad starostwa czorsztyńskiego: Szczawnica, Krościenko, Tylka, Grywałd, Krośnica, Kluszkowce, Czorsztyn, Sromowce Wyżne i Niżne, Hałuszowa, Maniowy, Huba, Mizerna, Tylmanowa i Ochotnica, tylko cztery ostatnie wykazują inne motywacje ukształtowania przestrzennego, oparte na innych warunkach środowiskowych i gospodarczych, gdyż leżą w inaczej ukształtowanych pasmach górskich. Siła osiedlotwórcza osad w kierunku planowego ich ukształtowania była niewielka, niemniej jednak ustalone podziały gruntowe wpływały na ich póź-

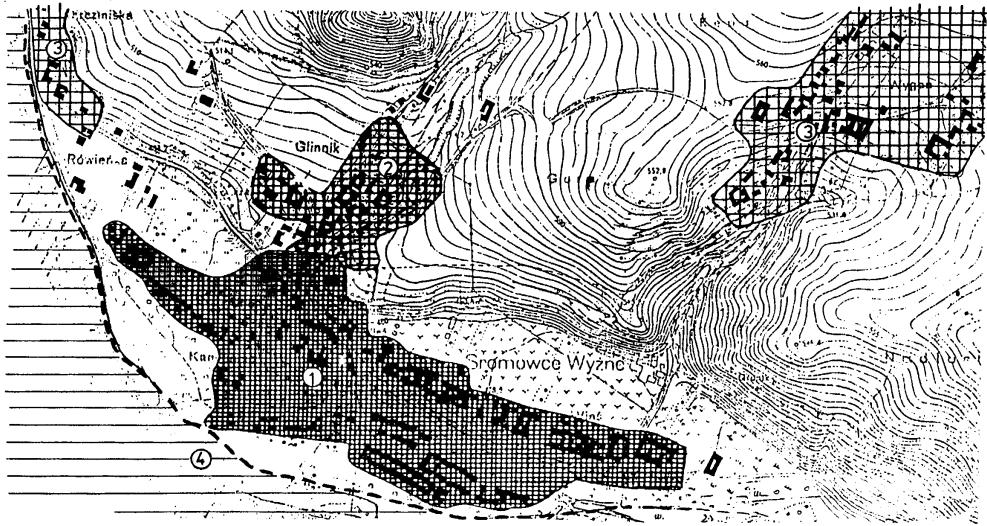


**Ryc. 1.** Czorsztyn. 1 – ośrodek zamkowy (XIV–XVIII w.), 2 – Podegrodzie (XIV–XVIII w.), 3 – Folwark (1811–1945), 4 – Skrzyżowanie (od 1918 r.), 5 – Nadzamcze (ok. 1935–1939).  
1 – castle (XIV–XVIII c.), 2 – lower part of castle (XIV–XVIII c.), 3 – grange (1811–1945), 4 – cross-roads (od 1918), 5 – higher part of castle (1835–1939).

niejsze skupienie i pewną regularność. Widać to wyraźnie na przykładzie Sromowiec Wyżnych i Niżnych oraz Krościenka, w którym później nastąpiło charakterystyczne zjawisko rozlewania się



**Ryc. 2.** Hałuszowa. 1 – strefa skupionej zabudowy, 2 – zagrody samotnicze, 3 – granica rolno-leśna.  
1 – concentrated buildings zone, 2 – solitary farms, 3 – agriculture and forest limit.



**Ryc. 3.** Sromowce Wyżne. 1 – strefa zabudowy centralnej, 2 – strefa pośrednia, 3 – strefy peryferyjne, 4 – strefa ochronna Dunajca wraz z terasą fluwioglacjalną.

1 – central buildings zone, 2 – middle zone, 3 – suburb zone, 4 – protective Dunajec river zone.

strefy budowlanej (Ryc. 3). Osadnictwo pienińskie było w ogóle mało zależne od tendencji rozpraszania się zabudowy. Wynikało to z małej rozległości obszaru. Wszystkie miejsca pracy były dostępne w ciągu kilku godzin tam i z powrotem, a jeżeli było jakieś budownictwo sezonowe na polanach, to nie miało ono tendencji do utrwalania się.

Spontaniczny wzrost podziału gruntów rolnych i rozpad dawnych struktur agrarnych musiał niekorzystnie wpłynąć na związki funkcjonalne rozłogów uprawnych ze strefą mieszkalno-gospodarczą mieszczącą zagrody. Związki strefy mieszkalno-gospodarczej z rozłogiem zależnie od ustroju gruntowego kształtowały się różnie, znajdowały odbicie w formach osadniczych i ulegały coraz silniejszym zachwianiom, a w końcu całkowitemu rozpadowi. Ogólne zasady kształtowania rozłogu początkowo zależały ściśle od użytkowania pierwotnego, związanego z ustrojem gruntowym. Gospodarka na polanach i na łąkach opierała się o zasadę ścisłego związku między zagrodą a rozłogiem. Natomiast gospodarka na niwach zakładała *a priori* rozdział pomiędzy zagrodą i rozłogiem, a także ustalała pierwotną szachownicę gruntów. Szachownica ta powstała zresztą wszę-

dzie, ale na resztkach polan czy łąków poprzez niekończące się podziały gruntowe. Drugą wypadkową zasady kształtowania rozłogu był układ dróg gospodarczych, bardzo gęsto i regularnie prowadzonych na łąkach, a bardzo rzadko, nieregularnie i zgodnie z rzeźbą terenu na polanach czy niwach. Trzecim czynnikiem kształtowania rozłogu było piętrowe prowadzenie upraw. Wyrażało się ono w tym, że na terenie zalewowym dna doliny rozkładały się lasy i łąki łąkowe. Wyżej pierwsza i druga terasa fluwioglacjalna, poza zasięgiem zalewów i mrozowisk, była przeznaczona pod zabudowę i najintensywniejsze rolnictwo na tak zwanych powszechnie na Podhalu ogrodach. Należy przypuszczać, że na miejscu tych ogrodów znajdowały się trzy podstawowe niwy trójpolówki. Wyżej rozciągały się pola, wyrobione później w postaci polan wtórnych i zarebków, wreszcie grzbiety i szczyty górskie pokrywał las. Czwartym elementem zasady kształtowania rozłogu było zjawisko naturalnego grodzenia pól i tendencji do kształtowania tak zwanych pól zamkniętych. Wielki makroregion Karpat zachodnich, a w nim podregion pieniński są jedynym obszarem w Polsce – kraju pól otwartych, gdzie samorzutnie poczęły tworzyć się pola zamknięte,



niemniej jednak nigdy one nie wykształciły się do końca.

Wielokierunkowość produkcji rolnej, wadliwe rozeznanie jakości produkcyjnej gleb, rozdrobnienie gruntów, zbyt ni duży nakład pracy, inwazja rolników w ten teren, oto przykłady niekorzystnego wpływu na krajobraz Pienin, w którym można wyróżnić następujące strefy:

- pierwotną, anekumeniczną – wolną od działalności człowieka,
- naturalną, subekumeniczną – o niewielkiej ingerencji człowieka,
- cywilizacyjną, ekumeniczną – charakteryzującą się trwałym działaniem ludzi.

Krajobraz pierwotny zachował się w pewnych partiach na stokach i na grzbietach górskich, zwłaszcza tam, gdzie utrzymały się naturalne biocenozy leśne. Stanowi on ścisły rezerwat Pienin. Krajobraz naturalny znajduje się na terenie strefy przejściowej, która wiąże się ze stykiem obszarów osadnictwa i rolnictwa stałego z osadnictwem i rolnictwem okresowym na polanach śródleśnych. Do elementów krajobrazu strefy przejściowej należą obok naturalnych form przyrody martwej i ożywionej pewne inwestycje, jak budownictwo sezonowe, urządzenia komunikacyjne i uprawy, zwłaszcza użytki trwałe, łąki i pastwiska na polanach. Strefa użytkowania rolniczego, reprezentująca typ otwarty krajobrazu cywilizacyjnego wdziera się między obszary kompleksów leśno-trawiastych i zajmuje dna większych dolin. Do najistotniejszych elementów zaliczyć należy areal uprawy czyli rozłogi, strefę ścisłej zabudowy w osiedlach rolniczych oraz otulinę rolniczą zespołów zainwestowania miejskiego. Na samym dnie dolin rozciąga się kraina potoków i kamieńców nadbrzeżnych, bardzo charakterystycznych dla karpackich osiedli wiejskich.

## WNIOSKI I SPOSTRZEŻENIA

Określając obecny rozwój osiedleńczy, należy zwrócić uwagę na kilka zasadniczych zjawisk. Przede wszystkim osady pienińskie, mimo ogólnych tendencji do bezładnego rozkładu zabudowy, trzymają się generalnej zasady liniowego, a nie powierzchniowego rozwoju. Dotyczy to zarówno przysiółków, które można określić jako

formy punktowe, jak i wsi ulicowych czy łańcuchowych. Niestety, rozproszenie jest w dalszym ciągu pogłębiane, to znaczy, że zabudowa pnie się coraz wyżej na wzniesienia. Tendencje rozwojowe idą wyraźnie w kierunku dalszego zwiększenia intensywności zabudowy. Nawet opracowanie planów osiedli nie wpłynęło dotychczas w najmniejszym stopniu na właściwy zasięg stref zabudowy, nie mówiąc już o funkcji i formie poszczególnych budynków. Jeśli chodzi o prawidłowości ukształtowania osad w Pieninach, można zauważyć ich postępującą deformację (Łuczyńska-Bruzda 1985). Złożyły się na to rozmaite przyczyny: przede wszystkim przeludnienie pociągające za sobą karłowacenie gospodarstw rolnych, rozdrobnienie i rozproszenie własności i wreszcie wielokierunkowość i ekstensywność produkcji rolnej. Budownictwo zagrodowe objęte jest zjawiskiem dekoncentracji i zaniku ilościowego oraz tendencją do lokalizacji w strefie odśrodkowej. Obecnie formy osiedleńcze nie gwarantują ochrony środowiska, prawidłowości produkcji rolnej ani możliwości zaopatrzenia osad w usługi i uzbrojenia ich terenu. Doraźnie stosowane środki, takie jak rozbudowa większego przemysłu czy zwiększanie usług turystycznych prowadzą w konsekwencji tylko do zaostrzenia kryzysu ekologicznego i ludnościowego Pienin.

## LITERATURA

- Dobrowolski K. 1935. Najstarsze osadnictwo Podhala. — Lwów.
- Długopolski E. 1915/1916. Przyczynki do osadnictwa wołoskiego w Karpatach. — Kraków.
- Leszczycki S. 1938. Region Podhala, podstawy geograficzno-gospodarcze planu regionalnego. — Biuletyn Stud. Ligii Popierania Turyst.
- Litwin U. 1982. Planistyczno – Architektoniczne ukształtowanie osiedli rolniczych pod aspektem ochrony środowiska na przykładzie otuliny Pienińskiego Parku Narodowego. — Dysertacja Doktorska – Kraków.
- Łuczyńska-Bruzda M. 1985. Krajobraz i gospodarka przestrzenna rejonu Pienin – aktualny stan i perspektywy. — Teka Komisji Urb. i Arch. Nr 19.
- Potkański K. 1906. Studia nad średniowiecznym osadnictwem Polski. Rozmieszczenie osad na obszarze Małopolski. — Sprawdzania PAU.
- Zachorowski S. 1909. Węgierskie i polskie osadnictwo Spiszu do połowy XIV w. — PAU Kraków

**SUMMARY**

The origin of the settlement in the Pieniny Mountains has been connected with soil structure defense factor and a health resort's potential.

At present – the settlement plan for the Pieniny Mountains includes limited public housing development. The same limitation is applied both to vertical and horizontal development. It is very important to ideally match the spatial develop-

ment with the land relief. The spatial development is extremely susceptible to any violations of the accepted scale and is contrasted by competitive, originally shaped, natural mountain forms. Different for the Pieniny Mountains subregion is the housing development, its improvement condition, and remodeling especially destroyed parts. Compact settlement pattern and a cameral character of architectural style excellently match the Pieniny rocks and its specific micro-landscape.